

Wyrok z dnia 13 września 2005 r.

I UK 354/04

Wniosek o świadczenie emerytalno-rentowe podlega rozpoznaniu według stanu prawnego obowiązującego w dacie jego złożenia, chyba że co innego wynika z przepisów szczególnych.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 września 2005 r. sprawy z odwołania Mirosławy C.-K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o prawo do renty rodzinnej, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 stycznia 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 14 stycznia 2004 r. zmienił zaskarżony przez ubezpieczoną Mirosławę C.-K. wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 14 maja 2002 r. i poprzedzającą go decyzję, ustalając, że ubezpieczona była nieprzerwanie uprawniona do górniczej renty wypadkowej po zmarłym mężu Zbigniewie C., przy czym prawo do wypłaty świadczenia przysługuje od dnia 6 stycznia 1998 r.

W sprawie tej organ rentowy decyzją z dnia 10 października 2000 r. odmówił ubezpieczonej przyznania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, twierdząc, że nie spełniła ona żadnego z warunków określonych w art. 70, 180 ust. 1 i 181 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach

i rentach lub ustawa). Wyrokiem z dnia 14 maja 2002 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonej po ustaleniu, na podstawie opinii biegłych lekarzy, że od śmierci męża nie była ona nigdy niezdolna do pracy. Sąd ten rozpoznał sprawę na gruncie art. 90 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach w związku z art. 26 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. Z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa wypadkowa), zgodnie z którymi prawo do renty rodzinnej przysługiwałoby ubezpieczonej tylko wówczas, gdyby udowodniła, że stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania syna Marcina.

W apelacji ubezpieczona zakwestionowała ustalenie, że w dacie śmierci jej męża, który zmarł 16 stycznia 1976 r., nie była niezdolna do pracy, twierdząc, że była niezdolna do pracy już przed grudniem 1975 r. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację, aczkolwiek z innych przyczyn niż w niej wskazane. Poza sporem w sprawie było to, że Zbigniew C. zmarł wskutek wypadku przy pracy górniczej pod ziemią w dniu 16 stycznia 1976 r. Decyzją z dnia 11 marca 1976 r. organ rentowy przyznał rentę rodzinną ubezpieczonej oraz jej synowi Marcinowi, urodzonemu 27 września 1972 r., na podstawie ustawy wypadkowej. Tymczasem przy ustalaniu uprawnień do renty rodzinnej po zmarłym górniku miał zastosowanie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1968 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.), który przewidywał przyznanie prawa do górniczej renty wdowiej - wdowie po pracowniku, który w chwili śmierci spełniał warunki do uzyskania górniczej emerytury lub renty inwalidzkiej albo miał ustalone prawo do jednego z tych świadczeń. Jedynym zatem warunkiem przyznania ubezpieczonej prawa do górniczej renty wdowiej był fakt bycia wdową po zmarłym górniku, który spełniał te przesłanki, a ten warunek ubezpieczona spełniała.

Stosownie do art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników - prawo do renty rodzinnej po pracowniku, który zmarł wskutek wypadku w zatrudnieniu, wdowa nabywała w pierwszej kolejności na podstawie obowiązującej ustawy wypadkowej, a dopiero - gdyby nie spełniała wymaganych w niej warunków - nabywała to świadczenie na podstawie ustawy o z.e.g. W art. 19 ust. 2 tej ustawy zostało zawarte wyraźne i szczególne unormowanie, zgodnie z którym prawo do górniczej renty wdowiej nie było uzależnione od spełnienia warunków określonych w art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopa-

trzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.). W konsekwencji prawo to przysługiwało wdowie po mężu-górniku zmarłym wskutek wypadku w zatrudnieniu bez potrzeby wypełnienia jakichkolwiek dodatkowych warunków, np. osiągnięcia określonego wieku, stanu inwalidztwa, wychowywania dzieci, itp. Takie zasady obowiązywały także pod rządem kolejnej ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm.). Spełnienie dodatkowych warunków nabycia prawa do renty rodzinnej określonych w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) wymagane było od osób wymienionych w art. 15 pkt 2 ustawy z 1 lutego o z.e.g., lecz nie od wdowy, w przeciwnym razie niecelowe byłoby „wyodrębnianie wdowy w odrębnym punkcie”.

Kolejne szczególne unormowanie prawa do wdowiej renty rodzinnej zawierał art. 19 ust. 3 ustawy o z.e.g. z 1957 r., według którego wdowa, która zawarła związek małżeński z rencistą, nabywała prawo do górniczej renty wdowiej, jeżeli: 1) małżeństwo trwało co najmniej 3 lata lub 2) śmierć rencisty nastąpiła wskutek wypadku albo 3) z małżeństwa tego lub ze związku istniejącego przed zawarciem małżeństwa zrodziło się dziecko. Poza sporem jest, że z małżeństwa ze Zbigniewem C. urodził się w dniu 27 września 1972 r. syn Marcin. Bezsporne jest to, że ubezpieczona w dniu 14 marca 1991 r. zawarła powtórny związek małżeński, a jej małżonkiem jest rencista, który miał taki status także przed zawarciem tego małżeństwa. Oznaczało to, że ubezpieczona zachowała prawo do renty rodzinnej wdowiej na podstawie art. 19 ust. 3 ustawy o z.e.g. z 1957 r. Równocześnie pod rządem art. 33 w związku z art. 36 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - nie było podstaw do zawieszenia tego prawa lub wstrzymania wypłaty renty rodzinnej. Ustawa wypadkowa nie regulowała samodzielnie zasad nabywania tego prawa, ale odsyłała do przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - art. 24 ust. 1 pkt 3 i 5 (w brzmieniu pierwotnym) i art. 25 ust. 1 pkt 3 i 5 (w brzmieniu obowiązującym). Oznaczało to, że ubezpieczona nabyła prawo do renty rodzinnej po spełnieniu warunków określonych w art. 19 ust. 1 i 3 ustawy o z.e.g. z 1957 r. i nigdy nie zachodziły podstawy do zawieszenia wypłaty tego świadczenia, przeto wstrzymanie tej wypłaty decyzją z dnia 1 lutego 1991 r., w związku z ukończeniem przez syna Marcina 18 lat życia, było wynikiem błędu organu rentowego. Pomimo tego błędu Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 24 listopada 1997 r. [...] oddalił odwołanie ubezpie-

czonej od decyzji organu rentowego odmawiającej ubezpieczonej wznowienia wypłaty górniczej renty rodzinnej z uwagi na zawarcie ponownego związku małżeńskiego i niewykazanie przesłanek: 1) ukończenia 50 lat życia, 2) całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, 3) wychowywania co najmniej jednego z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym mężu. Co prawda, wniosek ubezpieczonej z dnia 8 września 2000 r. dotyczył przyznania renty rodzinnej górniczej, to nie było podstaw do jego rozpoznania na podstawie art. 70 ustawy o emeryturach i rentach, „skoro ubezpieczona takie prawo posiadała”. Dlatego podstawą rozpoznania jej wniosku stanowił art. 135 ust. 1 tej ustawy.

Z uwagi jednak na powagę rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 24 listopada 1997 r., wypłata przysługującego ubezpieczonej świadczenia mogła być wznowiona od dnia następnego po uprawomocnieniu się tego orzeczenia, tj. od dnia 6 stycznia 1998 r. (art. 135 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach). W takich okolicznościach sprawy zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia niezdolności ubezpieczonej do pracy, a oparcie wyroku Sądu pierwszej instancji na art. 70 ustawy o emeryturach i rentach było dotknięte błędem.

W kasacji organ rentowy podniósł zarzut nieważności postępowania apelacyjnego „przez rozpoznanie roszczeń ubezpieczonej w zakresie objętym prawomocnym wyrokiem Sądu wydanym w sprawie tożsamej podmiotowo i przedmiotowo”, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania. Zdaniem strony skarżącej Sąd Apelacyjny „w sposób rażąco sprzeczny z przepisami polskiego prawa procesowego powołał się na instytucję nieznaną temu prawu przyjmując, że powaga rzeczy osądzonej, zgodnie z art. 119 par. 1 pkt. 2 kpc, istnieje do czasu uprawomocnienia się wyroku orzekającego co do istoty sprawy”. W razie wystąpienia błędu „w następstwie orzeczenia sądu (organu odwoławczego), powołany przepis art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że miesiąc złożenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy stanowi datę graniczną, od której ustala się wsteczny okres wypłaty świadczenia”. Ponadto w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu, „takie ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej stwierdzeniem błędu orzeczenia i jego weryfikacją, może nastąpić jedynie w ramach wznowienia postępowania sądowego (art. 399 i nast. kpc)”. Istotne znaczenie ma jednak to, że w zakresie podstaw do wznowienia

wypłaty do renty rodzinnej nie nastąpiła zmiana okoliczności, które zaistniałyby po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 24 listopada 1997 r., które mogłyby wpłynąć na wyłączenie reżimu powagi rzeczy osądzonej. Nie zostały też przedstawione nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, aby prawo ubezpieczonej mogło być ustalone ponownie w trybie art. 114 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach. Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego występuje rozbieżność co do oceny powagi rzeczy osądzonej prawomocnym wyrokiem. Z jednej strony przyjmuje się, że decyzja organu rentowego nie jest dotknięta błędem, jeżeli nie zostanie wzruszony prawomocny wyrok oddalający odwołanie od tej decyzji (wyrok z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 99/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 407), z drugiej, można spotkać krańcowo odmienną tezę, że prawomocny wyrok sądowy nie stanowi przeszkody do nabycia prawa do świadczenia emerytalno-rentowego, z ograniczeniem jego wypłaty, stosownie do art. 101 ust. 2 ustawy o z.e.p. (wyrok z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 324/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 488). Tego rodzaju sprzeczność interpretacji „wymaga podjęcia rozstrzygnięcia stanowiącego podstawę prawidłowej wykładni wskazanych uregulowań”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa kasacji bezpośrednio nawiązuje do zarzutu nieważności postępowania przez rozpoznanie roszczeń ubezpieczonej w zakresie objętym postępowaniem zakończonym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 27 lipca 1997 r. [...], który uprawomocnił się w dniu 5 stycznia 1998 r. w sprawie „tożsamej przedmiotowo i podmiotowo”, ale pośrednio podważa też zasadność merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, które zapadło na gruncie skomplikowanego i zmieniającego się stanu prawnego. Podzielenie kasacyjnego zarzutu powagi rzeczy osądzonej zaskarżonym wyrokiem zależy w istocie rzeczy przede wszystkim od zweryfikowania prawidłowości konstatacji Sądu Apelacyjnego zawartej w zaskarżonym orzeczeniu, że w stosunku do ubezpieczonej nigdy nie było podstaw do zawieszenia lub wstrzymania wypłaty spornej wdowiej górniczej renty rodzinnej.

W rozpoznawanej sprawie istotne jest to, że organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej wypłatę renty rodzinnej już w dniu 8 lutego 1991 r., a ubezpieczona nie

zaskarżyła do sądu ubezpieczeń społecznych tej negatywnej decyzji rentowej. Następnie dopiero w dniu 11 września 1997 r. ubezpieczona złożyła kolejny wniosek rentowy, który, jak przyjął w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny, został rozpoznany na podstawie przepisów prawa obowiązujących w dacie złożenia tego wniosku, a w szczególności na gruncie art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o z.e.g. z 1 lutego 1983 r.). Przepis ten stanowił, iż w razie zawarcia ponownego związku małżeńskiego przez wdowę uprawnioną do górniczej renty rodzinnej - prawo do takiej renty ulega zawieszeniu na czas trwania małżeństwa, chyba że wdowa spełniała jeden z następujących warunków: 1) osiągnęła wiek 50 lat życia, 2) jest inwalidką, 3) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu. Skoro w sprawie bezsporne było, że ubezpieczona zawarła powtórny związek małżeński w dniu 14 marca 1991 r., a zatem pod rządem obowiązującego powołanego przepisu, przeto zawarte w nim dyspozycje miały zastosowanie do oceny jej uprawnień do górniczej wdowiej renty rodzinnej, która wprawdzie była jej wcześniej przyznana w oparciu o art. 19 ust. 1-3 ustawy o z dnia 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1968 r. Nr 3, poz. 19 ze zm., dalej powoływana jako ustawa o z.e.g. z 28 maja 1957 r.), ale następnie wypłata tego świadczenia była „wstrzymana” decyzją z dnia 8 lutego 1991 r., której ubezpieczona nie zaskarżyła do sądu.

Na gruncie art. 14 w związku z art. 15 pkt 1 ustawy o z.e.g. z 1 lutego 1983 r. górnicza renta rodzinna przysługiwała wdowie bez potrzeby spełniania dodatkowych wymagań dotyczących osób wymienionych w art. 15 pkt 2 tej ustawy. Do oceny ówczesnego prawa ubezpieczonej do górniczej renty rodzinnej powinny znaleźć zastosowanie dyspozycje jej art. 22, który stanowił, że wdowom pobierającym górnicze renty wdowie na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, przyznaje się odpowiednie renty określone w ustawie o z.e.g. z 1 lutego 1983 r. Zdaje się, że formalna decyzja w tym zakresie nie została wydana. Równocześnie prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie z dnia 27 lipca 1997 r. [...] był wydany po rozpoznaniu odwołania ubezpieczonej od kolejnej decyzji z dnia 29 września 1997 r. z uwzględnieniem art. 19 ust. 3 tej ustawy. Oznaczało to w każdym razie, że normy zawarte w tym przepisie wpływały na ocenę uprawnień do górniczej wdo-

wiej renty rodzinnej ubezpieczonej, stanowiąc, że zawarcie ponownego związku małżeńskiego przez wdowę było ustawową okolicznością powodującą zawieszenie prawa wdowy do górniczej renty rodzinnej na czas trwania ponownego małżeństwa - w razie niespełniania wymagań określonych w pkt 1-3 tego przepisu. Ponadto ubezpieczona nigdy nie składała wniosku o wznowienie wypłaty renty rodzinnej, do której prawo mogło być wcześniej zawieszane z powodu zawarcia związku małżeńskiego (por. art. 19 ust. 1 oraz art. 22 ustawy o z.e.g. 1 lutego 1983 r. w związku z art. 119 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a kolejny wniosek rentowy z 8 września 2000 r. uzasadniała osiągnięciem 60 roku życia, zaś odwołanie od negatywnej decyzji rentowej - także twierdzeniem o niezdolności do pracy w chwili śmierci Zbigniewa C.

Równocześnie powołanie przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku dyspozycji art. 19 ust. 3 ustawy o z.e.g. z 28 maja 1957 r., jako podstawy prawnej nieprzerwanego zachowania przez ubezpieczoną prawa do wdowiej górniczej renty rodzinnej, było chybione, albowiem regulacje te umożliwiały nabycie prawa do renty rodzinnej z tytułu okoliczności wynikających z ponownego związku małżeńskiego z rencistą, jeżeli: 1) to małżeństwo trwało co najmniej 3 lata lub 2) śmierć rencisty nastąpiła wskutek wypadku albo 3) z małżeństwa tego lub ze związku istniejącego przed zawarciem tego małżeństwa zrodziło się dziecko. Takie przesłanki nie miały znaczenia do oceny uprawnień ubezpieczonej do wdowiej górniczej renty rodzinnej, których dochodzi ona przecież po zmarłym jej pierwszym mężu, a nie z tytułu ponownego związku małżeńskiego zawartego z rencistą.

Powyższe mogłoby prowadzić do uznania kasacyjnego zarzutu powagi rzeczy osądzonej w tożsamej przedmiotowo i podmiotowo sprawie o wdowę górniczą rentę rodziną, tyle że równocześnie sprawa nie została wystarczająco wyjaśniona dla prawidłowego wyrokowania, zważywszy że jej przedmiotem było odwołanie od kolejnej (nowej) decyzji rentowej z dnia 10 października 2000 r., wydanej wskutek rozpoznania kolejnego wniosku ubezpieczonej z dnia 15 września 2000 r. (data wpływu) o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej górniczej po zmarłym mężu Zbigniewie C. Z uwagi na datę złożenia tego wniosku rentowego wymagał on zweryfikowania na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, tj. pod rządą ustawy o emeryturach i rentach, co wymaga uzupełniającego sądowego rozważania tej sprawy na gruncie art. 180 ust. 1 pkt 1, a w szczególności art. 181 pkt 2 tej ustawy. Wnioski o świadczenia emerytalno-rentowe podlegają bowiem rozpozna-

niu według stanu prawnego obowiązującego w dacie ich złożenia, chyba że z regulacji szczególnych lub intertemporalnych wynika, że mogą być stosowane inne zasady. W takich okolicznościach sprawy Sąd Najwyższy nie może jednak zastępować Sądu niższej instancji w należyтым rozeznaniu sprawy, chociaż sygnalizuje, że prawne aspekty przysługiwania wdowie prawa do górniczej renty rodzinnej na podstawie art. 181 ustawy o emeryturach i rentach stały się już przedmiotem wypowiedzi judykatury (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 169/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 288). Równocześnie skład orzekający Sądu Najwyższego nie wyklucza prawidłowości tego kierunku judykatury w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, która uznaje, że prawomocny wyrok sądowy nie może stanowić przeszkody w ustaleniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, które przysługują nieprzerwanie po spełnieniu wymagań ustawowych (*ex lege*), jeżeli uprzednia odmowa była następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego albo niewystarczającego rozeznania przysługiwania ustawowych uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych z uwzględnieniem obowiązującego stanu prawnego w dacie złożenia wniosku o ich ponowne ustalenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1997 r., II UKN 324/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 488).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji.

=====